KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR — CZ. NAŁĘCZ

Rok XXXII **Nr. 5** **1 marca 1933 r.**

Dr. STEFAN OTOLSKI.

Roślinne związki fosforowe stosowane w lecznictwie.

Zainteresowanie okazywane związkom fosforowym datuje się od lat 120, t. j. od czasów Vauquelina *) i prac jego w tej dziedzinie. Wygłoszone przed stu laty przez Moleschette'a **) słynne zdanie — „ohne Phosphor keine Gedanke" — wyjaśnia przyczynę zainteresowania się związkami fosforu. Zainteresowanie to bynajmniej do chwili obecnej nie straciło na aktualności, przeciwnie nawet, wobec bardzo głęboko sięgającego poznania tematu stało się więcej ciekawem. Znaczna ilość stopniowo poznawanych związków fosforu, początkowo nieorganicznych, a następnie i organicznych, wpływała na poznanie chemizmu i działania fizjologicznego preparatów fosforowych. Działanie preparatów fosforowych na organizm ludzki i zwierzęcy jest stałym tematem prac lekarzy i fizjologów, co znów jest przyczyną dalszego zainteresowania się chemików. Zaznaczyć należy, że sam fosfór odegrał znaczną rolę w lecznictwie i że dotąd fosfór biały, pod postacią roztworów olejowych, jest stosowany. Ciekawą jest historja tycząca się otrzymywania fosforu. W roku 1669 alchemik i kupiec hamburski, Brand, ***) zajmując się wytwarzaniem kamienia mądrości, wykrył w moczu fosfór. Krafft, w posiadaniu którego znalazł się sposób otrzymywania fosforu, zademonstrował to zadziwiające ciało na dworze wielkiego księcia Fryderyka Wilhelma Brandenburskiego, a znajdujący się tam lekarz Elsholz ochrzcił to ciało z grecka fosforem, t. j. nosicielem światła. Brand następnie zademonstrował fosfór na dworze króla angielskiego Karola II, gdzie spotkał się z chemikiem Boylem, który zupełnie niezależnie od wiadomości udzielonych przez Branda, otrzymał fosfór z moczu i nazwał to ciało Noctiluca. Boyl, wraz z przebywającym w Londynie Niemcem Hankwitzem, przystąpił do produkcji fosforu. Hankwitz na sprzedaży fosforu zdobył sobie pokaźny majątek. Rozpowszechnienie fosforu i jego związków możliwem się stało dopiero z chwilą ulepszenia metody otrzymywania i z chwilą spostrzeżenia, że składnikiem kości jest fosforan wapniowy.

W wielkiej gromadzie związków fosforowych dominujące miejsce zajmują sole nieorganiczne, wśród których główne miejsce zajmuje fosforan wapniowy, stosowany w lecznictwie przez wiele lat pod różnemi postaciami, za przykład czego może służyć stosowanie rogu jeleniego palonego, dziś zupełnie wycofanego z lecznictwa. Poza fosforem wapniowym, który jak i inne sole kwasu fosforowego istnieje pod postacią soli trój-, dwu- i jedno-zasadowej, największem powodzeniem w lecznictwie cieszy się fosforan sodowy. Również stosuje się w lecznictwie sam kwas fosforowy. Dość rozpowszechnione też jest stosowanie kwasu fosforawego, a także podfosforawego, pod postacią soli, t. j. fosforynów i podfosforynów.

W wielkiej i bardzo różnorodnej grupie związków kwasów organofosforowych jeszcze obecnie, stale jednak malejące miejsce, zajmuje kwas glicerofosforowy i jego sole, między któremi przodują sól wapniowa, sól sodowa i wreszcie sól żelazowa. Glicerofosforany rokowały przed 25 laty wielką dla siebie w lecznictwie przyszłość. Obecnie jednak ustąpiły one swoje pierwsze miejsce innym związkom fosforowym.

Wielce ważną grupę związków organicznych fosforowych reprezentują lecitany, wśród których pierwsze miejsce zajmuje lecityna. Przed ćwierćwiekiem lecityna też rokowała wielkie nadzieje w lecznictwie. Lecityna znajduje się w żółtku jaj kurzych, lecitany zaś, t .j. substancje zbliżone do lecityny, znajdują się w każdej komórce życiowej. Dla tego to zdawało się, że lecityna będzie najwięcej odpowiednim środkiem leczniczym i odżywczym dla organizmu człowieka. Nadzieje jednak zawiodły. Widocznie otrzymana z żółtka lecityna przy przejściu operacji chemicznych przy jej wydzielaniu martwieje. Przyczyną też, być może, w trudności przyswajania lecityny jest fakt, że nie jest ona asymilowana przez organizm jako taka, gdyż dla zasymilowania musi uledz uprzednio rozkładowi na jej składowe części,

---

*) Vauquelin, Ann. Chim. 81, 36 (1812).

**) Warsz. Czasop. Lek., 1928, 216.

***) Ullmans Enzyklopedie der technischen Chemie, IX, 72 (1921).

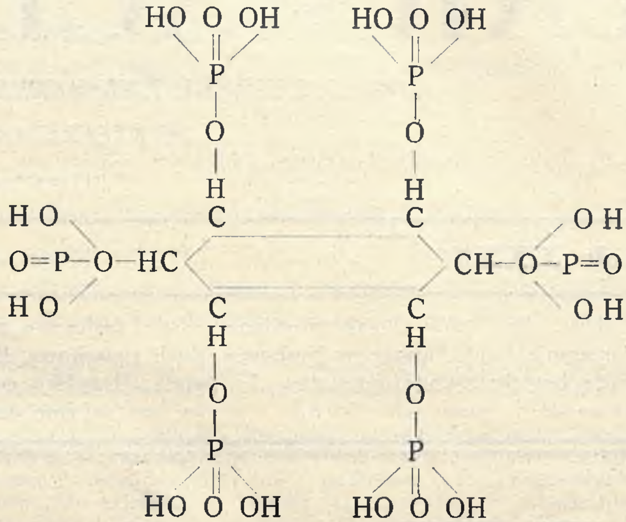
z których organizm sam sobie dopiero buduje swoisty lecitan.

Lecityna *) przedstawia połączenie kwasu glicerofosforowego z jednej strony z substancją azotową choliną, a z drugiej strony z kwasami tłuszczowemi. Kwasami temi bywają: oleinowy, palmitynowy, stearynowy lub inne kwasy odgrywające w powyższych związkach ważną rolę. Jak widać, jednym ze składników lecityny jest kwas glicerofosforowy. Obecność tego kwasu w lecitynie zapewne bywa przyczyną stosowania go w lecznictwie na szeroką skalę. Kwas glicerofosforowy otrzymuje się sposobem syntetycznym, lecitynę natomiast dotąd produkuje się drogą naturalną.

Następną ważną grupą organicznych związków fosforu, stosowanych w lecznictwie, są inozytofosforany **), t. j. różne sole kwasów inozytofosforowych ***), gdzie głównym przedstawicielem jest sól wapniowo - magnezowa, znana w mowie potocznej jako fityna, a w Polsce też pod innemi nazwami, jak fosfit i fytonal. Inozytofosforany przedstawiają bardzo ciekawą grupę, obecnie w lecznictwie najwięcej interesującą, a z przyczyny tej najwięcej też opracowywaną pod względem chemicznym. Inozytofosforany, jako związki najwięcej ciekawe dla świata lekarskiego i chemicznego, postaramy się rozpatrzeć więcej szczegółowo.

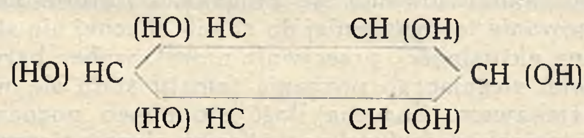
Inozytofosforany przedstawiają sole estrów, t. j. połączeń w różnym stosunku inozytu z kwasem fosforowym. Estry te, czy też jak je nazywają kwasy inozytofosforowe, znajdują się w różnych roślinach zielonych i w nasionach roślin oleistych. Pierwsze dane, dotyczące organicznych związków fosforowych w roślinach, datują się z końca ubiegłego stulecia, kiedy to Palladin, a następnie Schultze i Winterstein otrzymali preparaty fosforowo - organiczne. Zawdzięczając Wintersteinowi stało się wiadomem, że związki te składają się z inozytu i kwasu fosforowego. Duży postęp, szczególnie na drodze praktycznej, w znajomości tych związków zawdzięcza się Posternakowi. Obszerne prace Posternaka dostarczyły bardzo wiele ciekawych wiadomości o tych związkach, Posternak jednak w poszukiwaniu elementów aldehydu mrówkowego we wzorze chemicznym związków inozytofosforowych, nazwanych przez niego fityną, nie odrazu dla związku tego podał prawidłowy wzór. Posternak, mając dowody że przy rozkładzie fityny otrzymuje się inozyt i kwas fosforowy, długi czas nie odstępował od swego punktu widzenia. Swoje stanowisko Posternak objaśniał poglądem, a ściślej powiedzieć należy hipotezą tworzenia się inozytofosforanów, polegającą na tem, że przy redukcji CO_2 w zielonych częściach roślin z udziałem chlorofilu powstaje nieistniejący w stanie wolnym alkoholowy izomer aldehydu mrówkowego — CH(OH), przy związaniu cząsteczek którego z kwasem fosforowym tworzy się kwas fosforowoorganiczny. Posternak związek ten uważał jako kwas anhydrooksymetylenodwufosforowy.

Prace Starkensteina, Neuberga, Wintersteina, Andersona, Suzuki i innych przekonały wreszcie również i Posternaka, że związek mianowany fityną jest inozytofosforanem i sam kwas inozytofosforowy posiada wzór $C_6H_{18}O_{24}P_6$, a strukturalnie przedstawia się następująco:



Nad syntezą kwasu inozytofosforowego pracowali: Contardi, Carre, Jegorow, a także Posternak i Anderson. Prace te potwierdziły powyższą budowę kwasu inozytofosforowego.

Jak już widać z tego co powiedzieliśmy, jedną z części składowych inozytofosforanów jest inozyt, który to, jak wynika znów z podanego powyżej wzoru, zajmuje jego część środkową i przedstawia się następująco:



Inozyt, a ściślej powiedziawszy kilka jego izomeronów, należą do szeregu związków sześciohydroksylowych, pochodnych sześciometylenu. Inozyt posiada wygląd białych kryształów. Jedna z odmian inozytu, mianowicie najwięcej rozpowszechniony mezoinozyt daje kryształy należące do układu jednoskośnego, o t. topn. 225,7°. Inozyt łatwo rozpuszcza się w wodzie, minimalnie jest rozpuszczalny w alkoholu absolutnym i nierozpuszcza się w eterze. Smak posiada słodki.

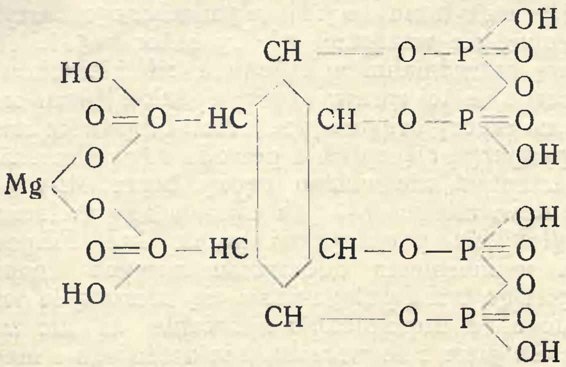
Starkenstein wyraził przypuszczenie, że dla rozwoju tkanek w organizmie żywym inozyt ma znaczenie dopiero w połączeniu z kwasem fosforowym, wpływając mianowicie na rozwój kości; sam inozyt nie posiada dla ustroju żywego znaczenia i występuje w nim tylko jako odpadek. W świecie roślinnym inozyt znajduje się w stanie wolnym oraz pod postacią kwaśnych soli estrów inozytofosforowych, głównie soli estru inozytosześciofosforowego, noszącego różne nazwy, jak już wspominaliśmy: fityna, fosfit, fytonal i inne. Wiele bardzo produktów spożywczych, pochodzących głównie ze świata roślinnego, zawiera estry kwasu fosforowego. Sól wapniowo - magnezowa estru, czyli kwasu inozytofosforowego, znajduje się w nasionach roślin, w wytłoczynach roślin oleistych, w łuskach i otrębach. Inne sole tego kwasu znajdują się w roślinach w nieznacznych tylko iloś-

*) S. Otolski. Wiadomości Farmaceutyczne XXXIV, 337, 353, 369, 385 (1907).

**) S. Otolski. Związki Inozytofosforowe. Wydawnictwo Polsk. Tow. Chem. Nr. 2, Warszawa 1931.

***) S. Otolski. Roczniki Chem. XII, 621 (1932).

ciach. Dla soli dwuwapniowo - jednomagnezowej kwasu inozytofosforowego wzór strukturalny można przedstawić następująco:

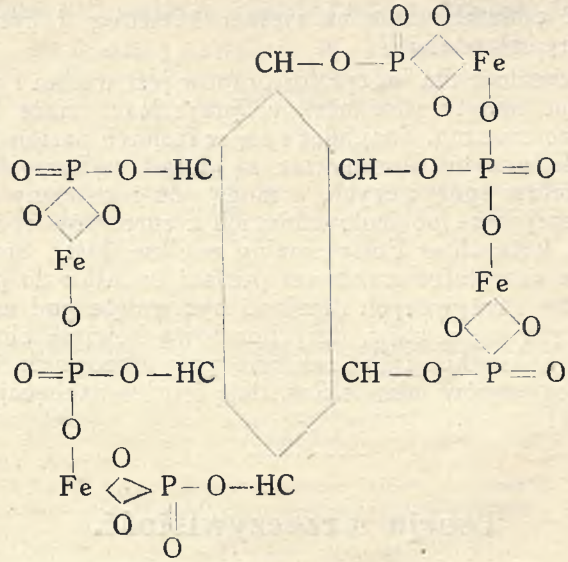


Sole wapniowo - magnezowe kwasu inozytofosforowego mogą istnieć o różnej zawartości Ca i Mg. Według Jegorowa fityna, ściślej powiedziawszy fitany, t. j. różne fityny różnego pochodzenia, zawierają MgO od 1,45 do 17,48% i CaO od 0 do 13,42%. Przyczyny wahania się ilościowych zawartości Ca i Mg, a przedewszystkiem P, w fitanach można upatrywać w tem, że kwas inozytofosforowy nie zawsze bywa kwasem inozytoszcześciofosforowym, bywają bowiem kwasy pięcio-, cztero-, trzy-, dwu- i jedno-fosforowe. Bywają więc kwasy inozytofosforowe, w których na jeden mol inozytu w formie połączenia estrowego przypada od jednego do sześciu moli kwasu fosforowego.

Fitany w tym stanie, w jakim się je otrzymuje z nasion roślinnych, są ciałami prawie nierozpuszczalnemi w wodzie, rozpuszczają się one tylko w słabych kwasach mineralnych i w niektórych kwasach organicznych. Sposób otrzymywania nierozpuszczalnych w wodzie fitanów polega też na ługowaniu części roślinnych rozcieńczonemi kwasami i strącaniu ekstrakcji rozczynami alkalij. Rozpuszczalne w wodzie fitany zawierają znakomitą przewagę wapnia i minimalną ilość magnezu.

Pomimo że literatura lekarska stwierdza, iż preparaty inozytofosforowe, t. j. fityna i inne fitany, przedstawiają ważną grupę leczniczą, to jednak niewyjaśnione dotąd zostaje, jaki typ związków inozytofosforowych powinien być w lecznictwie więcej ceniony. Nie wiadomo bowiem, czy rozpuszczalne w wodzie, t. j. sole kwaśne kwasu inozytofosforowego są lepiej przyswajane przez organizm ludzki, aniżeli sole obojętne i nierozpuszczalne w wodzie, więcej natomiast zbliżone do fitanów naturalnych, rozpuszczalnych w słabych kwasach, a więc i w kwasie żołądkowym.

Wśród wielu soli kwasów inozytofosforowych wysuwa się w ostatnich czasach na widoczne miejsce sól żelazowa kwasu inozyto - sześcio - fosforowego. Sól tę otrzymuje się przy strącaniu chlorkiem żelaza roztworów innych soli, znajdujących się w roślinach. Soli tej w postaci bezwodnej nadać należy wzór następujący:



Sól ta posiada barwę jasno kremową i jest w wodzie nierozpuszczalna. Ciekawą jest obserwacja *), że sól ta z szeregiem amin daje podwójne związki rozpuszczalne. Własność ta rokuje szersze zastosowanie soli żelazowej dla celów lecznictwa pod postacią różnych preparatów farmaceutycznych.

Sądzić należy, że w przyszłości preparaty inozytofosforowe będą stosowane nietylko w lecznictwie, lecz również i przedewszystkiem jako środek odżywczy. Z powyższej racji preparaty inozytofosforowe mogą być używane w postaci dodatków do produktów spożywczych, a w pierwszym rzędzie piekarskich.

Przyjmując pod uwagę możliwość szerszego zastosowania preparatów inozytofosforowych w przyszłości, wydaje się słusznem przeprowadzenie analogji w rozpowszechnieniu tych preparatów i w rozpowszechnieniu cukru. Przypuszczać należy, że jak po wykryciu i otrzymaniu przez aptekarza Margraffa cukru z buraków, dziś znanego wszystkim, cukier był początkowo używany tylko jako środek leczniczy, następnie już jako odżywczy, a później dopiero jako artykuł codziennego użytku, tak też i preparaty inozytofosforowe zwiększać będą stopniowo skalę ich zastosowania, stając się mniej leczniczemi, a więcej odżywczemi. Produkcja preparatów inozytofosforowych z odpadkowych części roślinnych, j. np. z kuchów nasion oleistych, wzrastać będzie szybko i dojdzie do rozmiarów produkcji fabrycznej na wielką skalę, jak to było i jak jest z fabrykacją cukru, w której sposób rękodzielniczy został zmieniony na sposób aparatowo - maszynowy. Przewidywać można, że w rozwoju produkcji preparatów inozytofosforowych powtórzy się to, co znamy z historji rozwoju produkcji cukru. Sądzić należy, że produkcja preparatów inozytofosforowych stanie się jedną z gałęzi przemysłu rolnego, co dla Polski, jako kraju rolniczego, będzie miało duże znaczenie ekonomiczne. Wprawdzie cukier jest nie tylko odżywką, gdyż przedewszystkiem jest artykułem spożywczym smakowym, lecz preparaty inozytofosforowe są znacznie cenniejsze, jako że są to związki organiczne, zawierające fosfór w połączeniu mającem szczególną wła-

*) S. Otolski, Rocznik Chem. XII, 621, (1932).

sność oddziaływania na system nerwowy i system kostny człowieka.

Przyszłość dla inozytofosforanów jest wielka i produkcja inozytofosforanów w przyszłości może być bardzo znaczna. Znajdujące się w łuskach nasion oleistych inozytofosforany nie są dotąd wykorzystane dla celów spożywczych, a mogą one i powinny być wykorzystane po izolowaniu ich z surowców roślinnych, których w Polsce mamy wielkie ilości. Stosowanie inozytofosforanów w postaci dodatku do produktów spożywczych powinno być wzięte pod uwagę przez higjenistów, dotychczasowe bowiem obserwacje w wąskim tylko zakresie, przy stosowaniu inozytofosforanów jako leków, dają bardzo zachęcające wyniki.

Teorja a rzeczywistość.

IV.

Wiele zagadnień naszego zawodu, pomimo omawiania ich od szeregu lat, nic nie straciło na swej aktualności. Na czoło tych zagadnień wysuwa się ustawa aptekarska, gwarantująca wyłączność zawodową, sprawa zatrudniania w aptekach sił niefachowych i bezrobocie. Ponieważ ustawa aptekarska tylko od czasu do czasu, a właściwie prawie regularnie raz do roku zjawia się na horyzoncie—jak zorza polarna, żeby znów zniknąć na pewien okres czasu, pogrążając nadal zawód w dotychczasowym chaosie i ciemności, to pozostanie nam tylko sprawa drogeryj, siły niefachowe i bezrobocie. Celem prowadzenia racjonalnej i bardziej skutecznej pracy w kierunku wzmocnienia pozycji zawodu jako całości, niezbędna jest koordynacja akcji całego zawodu. Dla przeprowadzenia takiego posunięcia potrzebna jest tylko dobra wola, która, niestety, szybko znikała, gdy się podchodziło do omawiania bardziej realnych spraw. Wyłączność zawodowa i wypływające stąd ograniczenia drogeryj od szeregu lat niejednokrotnie były omawiane na łamach Kroniki Farmaceutycznej w formie artykułów, uchwał zjazdowych i memorjałów do władz państwowych (patrz rocznik Kroniki Farm.). Sformułowania wyłączności zawodowej w ustawie aptekarskiej nie potrzebuję przypominać. Jeżeli chodzi o ograniczenie drogeryj, czyli mówiąc innemi słowy o zrealizowanie postulatu wyłączności zawodowej, to postulat ten musi być przeprowadzony na terenie niezależnym od nas, a powodzenie jego zależy w dużej mierze od wewnętrznej konsolidacji świata aptekarskiego. Przechodząc następnie do omówienia zatrudniania sił niefachowych w aptekach i bezrobocia wśród farmaceutów, stan którego nota bene w dużej mierze jest uzależniony od nasilenia aptek siłami niefachowemi, muszę stwierdzić, że te dwa zagadnienia, a szczególnie usunięcie z aptek sił niefachowych zależy wyłącznie od dobrej woli i poczucia obowiązku poszanowania istniejących przepisów przez samych właścicieli aptek bez uciekania się do interwencji władz nadzorczych. Prowadząc dyskusję na temat wyłączności zawodowej mniemam, że przedewszystkiem należałoby wprowadzić w życie zasadę wyłączności zawodowej u siebie wewnątrz, żeby nam nikt nie mógł powiedzieć: „medice, cura te ipsum".

Poruszając te nasze bolączki zawodowe, nie mogę przejść do porządku dziennego nad artykułem Szanownego prezesa W. T. F. kol. W. Filipowicza pod tytułem: „Bezrobocie, a wyłączność zawodowa", zamieszczonego w Nr. 8 „Wiadom. Farmac.".

Po przeczytaniu wyżej wymienionego artykułu otrzymuje się wrażenie, jakoby autor bagatelizował sprawę zatrudniania w aptekach sił niefachowych, a omawianie tej sprawy nazywa „szkodliwem sarkaniem na rzeczy drugorzędne". Kol. Filipowicz stwierdza pauperyzację aptek z powodu rozwielmożnionego partactwa, nie widząc nędzy bezrobotnych farmaceutów, miejsce których zajmują siły niefachowe.

Pogłębienie pauperyzacji aptek kol. Filipowicz widzi w masowem nadawaniu nowych koncesyj, przypisując temu potęgowanie się bezrobocia wśród farmaceutów, zapominając widocznie, że nic w naturze nie ginie i że wszelka racjonalizacja i mechanizacja, które są możliwe do zastosowania tylko w dużych warsztatach pracy, w swej konsekwencji prowadzą do redukcji pracowników.

Jeżeli chodzi obecnie o nadmiar farmaceutów, to nie chciałbym osobiście za to składać na nikogo winy, pozostawiając ocenę Szanownym Czytelnikom Kroniki Farmaceutycznej, pozwalając sobie tylko na powołanie się na artykuł p. red. Heroda w Wiad. Farmac. w Nr. 33 z r. 1928 pod tytułem: „Brak sił fachowych w aptekach". Z wywodów p. red. Heroda wynika, że dopływ do aptek nowych sił wyrażał się podówczas w ilości 70 osób rocznie, a ubytek 200 osób. Według tego klucza obliczeń p. red. Heroda w 1961 roku ilość aptekarzy w Polsce sprowadziłaby się do zera i nadzieje na „eksport" farmaceutów zagranicę srodze zawiodłyby.

Dziwnem mi się wydaje twierdzenie kol. Filipowicza, że nic nie pomogą artykuły w sprawie zwalczania sił niefachowych, że „najpiękniejsze ideje nie zawsze mogą odrazu trafić do tych, którzy lata całe byli przyzwyczajeni do innych zwyczajów, innego sposobu patrzenia na pracę sił niefachowych w aptekach i innego traktowania tego stanu rzeczy nawet przez miejscowe władze nadzorcze" (sic!).

Ciekawy jestem, coby się działo w aptekach, żebyśmy zupełnie nie zwalczali sił niefachowych, a tylko od czasu do czasu wynosili uchwały i zamieszczali komunikaty w swej prasie zawodowej tego rodzaju, jak Wiad. Farm. z roku 1926 w Nr. 26, gdzie jedna z uchwał ogólnego zjazdu delegatów P. P. T. F. brzmi:

„W sprawie zatrudniania niefachowego personelu w aptekach z uwagi na istniejący okólnik Gen. Dyr. Służby Zdrowia z dnia 1-go lipca 1924 r. walne zebranie poleciło Zarz. Gł. P. P. T. F. wszczęcie starań w myśl rozszerzenia kompetencyj sił technicznych w aptekach".

Twierdzenie o sporadyczności zatrudniania w aptekach sił niefachowych łącznie z wyżej przytoczoną uchwałą pozostawiam bez komentarzy, ograniczając się jedynie do skonstatowania faktu, że na całym terenie Polski zatrudnia się bezprawnie w aptekach parę setek sił niefachowych, miejsce których z pożytkiem dla społeczeństwa i zawodu winni zająć dyplomowani farmaceuci.

Wreszcie dla nas, mających zdecydowany pogląd na kwestję zatrudniania w aptekach sił niefacho-

wych, pogląd wypływający z naszego zasadniczego ujmowania spraw zawodowych, na który nie mają wpływu żadne uboczne cele, dziwnem się wydaje użycie przez kol. Filipowicza zwrotu o „nadwątlonym duchu w masach" i wykazywaniu w ten sposób swej „aktywnej pracy". Nie gonimy za popularnością i chęcią przypodobania się komuś, ponieważ jest to wyraz opinji całej masy pracowniczej. Wystąpienie natomiast kol. Filipowicza, którego pogląd na sprawę sił niefachowych jest wszystkim znany, z artykułu bagatelizującego to zagadnienie daje dużo do myślenia i zniewala do poszukiwania „nadwątlonego ducha" i „aktywności", gdzieindziej. Co właściwie należałoby nazwać „manifestacją dla pobudzenia nadwątlonego ducha w „masach" i wykazywania aktywności swojej „pracy" dla dobra tych mas uciśnionych", czy artykuły z Kroniki Farmaceutycznej o bezrobociu i zwalczaniu sił niefachowych, czy też wyżej przytoczoną uchwałę P. P. T. F., to mniemam, że słowa uchwały i fakty mówią same za siebie.

Nie mogę się też zgodzić z twierdzeniem kol. Filipowicza, jakoby „wyłączność zawodowa miała istnieć przedewszystkiem dla dobra całego społeczeństwa, a dopiero w drugim rzędzie dla farmaceutów", jeżeli kol. Filipowicz nie zgodzi się z moją tezą, że obowiązek zatrudniania w aptekach sił niefachowych przy przygotowywaniu leków przedewszystkiem leży w interesie dobra całego społeczeństwa, a dopiero w drugim rzędzie interesuje nas jako pracowników, bo my wszak moglibyśmy pracować i w innej dziedzinie, a poszliśmy w kierunku uzyskania stopni aptekarskich po to, żeby korzystać z praw, jakie zostały uchwalone też przedewszystkiem ze względu na dobro społeczeństwa, a które odpowiednio poinformowane napewno odwracałoby się od tych aptek, które zatrudniają personel niefachowy.

Wyłączność zawodowa łącznie z zatrudnianiem personelu niefachowego ma takie znaczenie dla pracownika, jak otrzymanie koncesji na aptekę po śmierci.

Przeprowadzając analogję pomiędzy twierdzeniem kol. Filipowicza, że drogerje pełnią funkcję sił niefachowych przy zaopatrywaniu ludności w leki ze szkodą dla społeczeństwa, a faktem zatrudniania przez apteki sił niefachowych, nie mogę się pogodzić z tem, jakoby siły niefachowe w aptekach były błahszem zagadnieniem, niż wkraczanie drogeryj w uprawnienia aptek. Zachodzi tu tylko ta okoliczność, że w danej chwili obecność w aptekach sił niefachowych więcej odczuwają pracownicy, a nielegalną sprzedaż leków w drogerjach właściciele aptek.

Walkę z drogerjami prowadzimy nie mniejszą, niż P. P. T. F., a rezultaty mamy jednakowe, a dzieje się tak dlatego, że nie możemy lub nie chcemy porozumieć się w kwestjach realnych realnie i dlatego owoce „realne" idą na korzyść drogeryj, a my bawimy się w metafizykę i dyplomację.

W sprawie drogeryj występujemy szczerze i otwarcie, lecz nie wypada nam ubiegać się o palmę pierwszeństwa, która z wieku i urzędu w danym wypadku należy się P. P. T. F.

Cz. Nałęcz.

Z Towarzystwa Popierania Nauk Farmaceutycznych w Krakowie.

PROTOKÓŁ

z Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa Popierania Nauk Farmaceutycznych, odbytego w dniu 29 stycznia 1933 r. w Krakowie, w lokalu przy Rynku Kleparskim Nr. 4, m. 16.

Obecni:

1. Prezes: Dr. Tadeusz Estreicher, Prof. U. J.,
2. Wiceprezes: Mr. Jan Zagórski, wł. apteki w Katowicach,
3. Sekretarz: Dr. Marek Gatty-Kostyal, prof. U. J.,
4. Mr. Henryk David, Prezes Gremjum Aptekarzy Małop. Zach., właściciel apteki w Krakowie,
5. Mr. Jan Henoch, czł. Zarz. Gł. Zw. Zawodowego Farmaceutów Prac. R. P.,
6. Mr. Adam Lindner, właściciel apteki w Krakowie,
7. Mr. Hugo Muthsam, em. inspektor farmaceutyczny w Krakowie,
8. Mr. Tadeusz Oświęcimski, Wiceprezes Gremjum Aptekarzy M. Z. i właściciel apteki w Krakowie,
9. Mr. Józef Szpunar, wł. apteki w Jaworznie,
10. Dr. Irena Turowska, asyst. U. J. w Krakowie,
11. Mr. Stefan Urbański, Prezes Związku Zawodowego Farmac. Prac. R. P. — Oddział w Krakowie,
12. Teofil Czaja, Prezes Koła Farmac. S. U. J. w Krakowie.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie;
2. Przyjęcie sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok ubiegły;
3. Wnioski Komisji Rewizyjnej;
4. Wybór Prezesa, Wiceprezesa, członków Wydziału i Komisji Rewizyjnej;
5. Wnioski i interpelacje.

Przewodniczący, P. Prezes Prof. Estreicher, stwierdziwszy, o godz. 11.30 brak kompletu przewidzianego statutem, odkłada rozpoczęcie obrad do godziny 12-ej.

O tej porze zaznacza P. Przewodniczący zagajając zebranie, że w myśl ostatniego ustępu par. 15 statutu, Walne Zgromadzenie poweźmie uchwały bez względu na ilość obecnych członków.

Przystępując do porządku dziennego daje P. Przewodniczący krótki przebieg działalności Towarzystwa w ub. roku podnosząc, że Tow. rozwija się dosyć pomyślnie, mimo szczupłych funduszów, jakimi rozporządza.

Posiedzenia naukowe odbywały się nie tylko w Krakowie, lecz także w Katowicach, a w niedalekiej przyszłości odbędzie się takie posiedzenie w Częstochowie.

W toku znajduje się sprawa założenia ogrodu dla Botaniki farmaceutycznej. Prace przygotowawcze postąpiły już tak dalece, że z nastaniem cieplejszej pory będzie można przystąpić do ogrodzenia, przeznaczonego na ten cel gruntu. Towarzystwo posiada jednakowoż zbyt szczupłe fundusze i dlatego zmuszone jest odwołać się do ofiarności kół farmaceutycznych.

Wreszcie oznajmił P. Przewodniczący, że w roku sprawozdawczym straciło Towarzystwo wskutek śmierci 2 członków, a to ś. p. Ludwika Georgeona, aptekarza w Krakowie i Mieczysława Janeczka, aptekarza w Ulanowie.

Tą część przemówienia P. Przewodniczącego wysłuchali zebrani stojąco, oddając przez to cześć pamięci zmarłych.

Następnie zabrał głos Sekretarz, P. Prof. Dr. Kostyal, uzupełniając wywody P. Przewodniczącego dalszemi szczegółami o działalności Towarzystwa w roku ubiegłym i o zamierzeniach w roku bieżącym.

Zgromadzenie przyjęło oba te sprawozdania do wiadomości i zwolniło zarazem Sekretarza od odczytania protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

Do punktu 3 porządku dziennego zabrał głos P. aptekarz Lindner i oświadczył, że Komisja Rewizyjna w dniu 25 stycznia 1933 r. sprawdziła książki i dowody kasowe, które znalazła prowadzone zgodnie z rzeczywistym stanem, wobec tego wnosi o udzielenie ustępującemu Wydziałowi absolutorjum.

W dyskusji nad sprawozdaniem kasowo-administracyjnem zauważa P. Przewodniczący, że otrzymał od P. Mr. K. Piotrowskiego z Warszawy kwotę 450 zł., zebraną w 1931 r. na zjeździe koleżeńskim z powodu dziesięciolecia ukończenia studjów farmaceutycznych na U. J.

Ponieważ P. Mr. Piotrowski przesłał wymienioną kwotę na ręce P. Przewodniczącego w jego charakterze jako Prezesa Tow. Pop. Nauk Farmaceut., przeto tenże przekazał tą kwotę Zakładowi Farmacji stosowanej U. J.

Zgromadzenie przyjęło wyjaśnienie P. Przewodniczącego do wiadomości i uchwaliło wniosek Komisji Rewizyjnej, złożony przez P. apt. Lindnera oraz wniosek P. Prezesa Davida, aby wyrazić P. Mr. Piotrowskiemu podziękowanie za złożony dar.

Zkolei przystąpiono do pkt. 4 porządku dziennego, t. j. do wyborów.

Wybrano na wniosek Wydziału, referowany przez Sekretarza, P. Prof. Kostyala, jednomyślnie i bez żadnego sprzeciwu Prezesem Pana Dr. Tadeusza Estreichera, Prof. U. J. i Wiceprezesem P. Mr. Jana Zagórskiego, właściciela apteki w Katowicach.

Wybrani oświadczyli, że wybór przyjmują.

Następnie wnosi P. Prof. Dr. Kostyal imieniem Wydziału, aby wobec przystąpienia Koła Aptekarzy Zagłębia Dąbrowskiego i m. Częstochowy do Tow. Pop. Nauk Farmac. wybrać 8 członków Wydziału, zamiast jak dotychczas 6.

Ponieważ nie zgłoszono w tej mierze żadnego sprzeciwu, przeto proponuje P. Prof. Kostyal, aby wybrać dotychczasowych i pozostawia desygnowanie przez Gremjum Aptekarzy M. Z. w Krakowie, Ogólny Związek Aptekarzy Wojew. śląskiego, Koło Aptekarzy Zagłębia Dąbrowskiego i m. Częstochowy i Koło Farmaceutów S. U. J. po jednym przedstawicielu według własnego uznania.

Wniosek ten przyjęto i wybrano członków Wydziału przez aklamację:

P. Dr. M. Gatty-Kostyala, Prof. U. J. w Krakowie,
P. Mr. Franciszka Siankę, inspektora farmaceut. w Krakowie,
P. Mr. Henryka Davida, Prezesa Gremjum Aptekarzy M. Z. i właściciela apteki w Krakowie i
P. Mr. Jana Henocha, czł. Zarz. Gł. Związku Zaw. Farmaceutów Pracowników R. P., z tem, że do Wydziału wejdą dalej członkowie, wyznaczeni przez Organizacje, wymienione we wniosku Prof. Dr. Kostyala.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano:

P. Mr. Adama Lindnera, właściciela apteki w Krakowie;
P. Mr. Tadeusza Oświęcimskiego, Wiceprezesa Gremjum Aptekarzy M. Z. i właściciela apteki w Krakowie i
P. Mr. Stefana Urbańskiego, Prezesa Związku Zawod. Farmac. Prac. R. P. — Oddział w Krakowie.

Przy pk-cie 5 porządku dziennego przedstawia P. Prof. Dr. Kostyal wniosek Wydziału o zamianowaniu członkiem honorowym Towarzystwa Mr. Hugona Mutshama, em. inspektora farmaceut., w uznaniu jego oddanej pracy dla Towarzystwa.

P. Przewodniczącego uzasadnił wniosek szerzej i poddał go wreszcie pod głosowanie, w którem został bez sprzeciwu przyjęty.

W dalszym ciągu Zgromadzenia postawił P. Mr. Oświęcimski wniosek, aby zamianować także PP. Prof. Dr. Estreichera i Prof. Dr. M. Gatty-Kostyala członkami honorowymi.

P. Przewodniczący stwierdza, że wniosku tego nie może poddać pod głosowanie, ponieważ byłoby to sprzeczne z postanowieniem statutu. Taki wniosek musi być najprzód rozpatrzony przez Wydział, wobec czego należy wniosek przekazać nowemu Wydziałowi do właściwego załatwienia.

Wobec tego uchwalono sprawę przekazać nowemu Wydziałowi.

Wkońcu postawił Prof. Dr. Kostyal wniosek, ażeby zwrócić się z odezwą od szerszych Kół zawodowych, celem zainteresowania ich potrzebą urządzenia Ogrodu dla Botaniki farmaceutycznej i pobudzić ich do składania ofiar.

Po krótkiej dyskusji, w której zabrał głos P. apt. Lindner i inni, wniosek uchwalono.

Na tem został porządek dzienny Walnego Zgromadzenia wyczerpany i Zgromadzenie zamknięto.

Ruch związkowy.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. F. P.

Sprawozdanie

z posiedzenia Prezydjum Zarządu Głównego Z. Z. F. P. z dnia 31.I. 1933 roku.

Obecni koledzy: Edm. Szyszko, Cz. Fink-Finowicki i Cz. Nałęcz.

Przewodniczy kol. Edm. Szyszko, protokółuje kol. Cz. Nałęcz.

Porządek dzienny:
1. Odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia,
2. Sprawozdanie z audjencji u p. Wice-ministra Piestrzyńskiego,
3. Sprawy bieżące,
4. Wolne wnioski.

1) Protokół po odczytaniu zatwierdzono.

2) Kol. Nałęcz i kol. Fink-Finowicki dali szczegółowe sprawozdanie z audjencji u p. Wice-ministra Piestrzyńskiego z dn. 27.I. w sprawie ustawy aptekarskiej, która według oświadczenia p. Wice-ministra zostanie wycofana z Prezydjum Rady Ministrów. Termin ponownego wniesienia ustawy do ciał ustawodawczych będzie z tego powodu przesunięty na okres nieokreślony. P. wice-minister oświadczył delegacji, że wobec wycofania ustawy, wiele spraw Ministerstwo Opieki Społecznej będzie musiało załatwiać drogą rozporządzeń.

3) a. Po odczytaniu pisma Oddziału Łódzkiego z dnia 28.I. r. b. ze sprawozdaniem o niesieniu pomocy kol. bezrobotnym, Prezydjum postanowiło przekazać Oddziałowi Łódzkiemu na rzecz bezrobotnych zł. 300.

b) b. postanowiono rozesłać do Oddziałów listy do zbierania ofiar na rzecz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Sprawozdanie

z posiedzenia Prezydjum Zarządu Głównego z dnia 10 lutego 1933 roku.

Obecni koledzy: Edm. Szyszko, Cz. Fink-Finowicki i Cz. Nałęcz.

Przewodniczy kol. Edm. Szyszko, protokółuje kol. Nałęcz.

Porządek dzienny:
1. Odczytanie protokółu z poprzedniego posiedzenia,
2. Bezrobocie,
3. Ustawa Aptekarska,
4. XIV Zjazd Lekarzy i Przyrodników,
5. Sprawy bieżące,
6. Wolne wnioski.

1) Protokół po odczytaniu zatwierdzono.

2) Po omówieniu dotychczasowej akcji w sprawie zbiórki na rzecz kolegów bezrobotnych Prezydjum stwierdziło wielką ofiarność większości Oddziałów. Skonstatowano, że dotychczas nie biorą jeszcze udziału w zbiórce funduszów następujące Oddziały: Krakowski, Kaliski, Kielecki, Łomżyński, Równieński, Baranowicki, Ostrowiecki.

Dotychczas Oddziały wpłaciły ze swych funduszów na rzecz bezrobotnych kolegów zł. 1.896.09, z łańcucha prasowego wpłynęło zł. 767.70, co stanowi razem zł. 2.663.79.

Z powyższej sumy przekazano Oddziałowi Łódzkiemu złotych 800 i udzielono zapomóg personalnie kolegom z prowincji na łączną sumę zł. 260.

Postanowiono wyrazić specjalne podziękowanie za ofiarność Oddziałowi Zagłębia Dąbrowskiego i Kolegom z Oddziału Warszawskiego, którzy zorganizowali pomoc dla bezrobotnych we własnym zakresie i wydatnie biorą udział w ogólnej zbiórce.

Po omówieniu dalszego planu niesienia pomocy kolegom bezrobotnym postanowiono:

a) wezwać ogół Kolegów do intensywniejszego zwalczania w aptekach sił niefachowych,

b) zwrócić się do P. P. T. F. celem omówienia bezrobocia wśród farmaceutów i sprawy zatrudniania w aptekach sił niefachowych.

3) Po omówieniu dotychczasowej akcji Związku w sprawie ustawy, postanowiono przedyskutować ustawę z P. P. T. F.

4) Po wysłuchaniu sprawozdania kol. Szyszko o poczynaniach Komitetu Warsz. Sekcji Nauk Farmaceut. XIV. Zjazdu Lekarzy i Przyrodników w Poznaniu, upoważniono kol. prezesa do dalszej współpracy w sprawie organizacji Zjazdu.

Postanowiono rozpatrzyć na następnem posiedzeniu bilans za rok 1932 i preliminarz budżetowy.

Postanowiono zwrócić się do P. P. T. F. celem omówienia minimum płac.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Z ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO Z. Z. F. P.

Sprawozdanie

z dorocznego Walnego Zebrania członków Oddziału Krakowskiego Z. Z. F. P. w dniu 15 stycznia 1933 r.

Dnia 15.I. b. r. odbyło się doroczne Walne Zebranie członków Oddziału Krak. Z. Z. F. P. z następującym porządkiem

dziennym: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego dor. Walnego Zebrania 10.I. 1932 r., 2) Sprawozdania: a) ustępującego Zarządu, b) Komisji Rewizyjnej, 3) Wybór nowego Zarządu na rok 1933, 4) Sprawa bezrobocia, 5) Wnioski i interpelacje.

Przewodniczył kol. S o c h a c k i, protokółował kol. F e i l.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego dor. Walnego Zebrania, złożyli sprawozdanie z czynności ustępującego Zarządu: ogólne — kol. Henoch, kasowe — kol. Jancsina. W sprawozdaniu omówił kol. Henoch stanowisko Zarządu w stosunku do aptek K. Ch. i aptek prywatnych. Na terenie Kasy Ch. akcja Zarządu została zakończona pomyślnie, zaś umowa z Gremjum nie doszła do skutku z powodu niestawienia się na konferencję u Inspektora Pracy przedstawicieli Gremjum. W związku ze sprawą bezrobocia przedstawił kol. prezes dotychczasową akcję walki z siłami niefachowemi, wysiłki Zarządu w kierunku zatrudniania młodszych kolegów, jako praktykantów w aptekach zakładowych, oraz podjęcie akcji w celu ograniczenia przypływu nowych sił do zawodu. W dalszym ciągu podkreślił trudne położenie Oddziału wskutek nieregularnego uiszczania wkładek członkowskich przez kolegów, co jest poważną przeszkodą w sprawnem funkcjonowaniu organizacji i utrzymaniu jej na odpowiednim poziomie. W ostatnich miesiącach przeprowadzono kurs obrony przeciwgazowej, narazie elementarny; w niedługim czasie ma być przeprowadzony kurs instruktorski na polecenie władz wojewódzkich.

Po złożeniu sprawozdania kasowego przez kol. Jancsinę, oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej, udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyborów, na mocy których weszli w skład nowego Zarządu następujący koledzy: Mr. Stefan Urbański, Mr. Jan Henoch, Prow. Marek Dintenfass, Mr. Józef Jancsina, Mr. Stanisław Miętus, Mr. Józef Krzyżanowski, Mr. Maurycy Feil, Mr. Wiktor Sochacki, Mr. Armin Riegelhaupt; w skład Komisji Rewizyjnej: Mr. Franciszek Follprecht, Mr. Ottokar Kornhauser i Romuald Kulczycki.

Dla nowego Zarządu uchwaliło Walne Zebranie następujące dyrektywy:

1) Wyczerpać wszystkie możliwe dane w celu zmniejszenia bezrobocia,

2) Nawiązać kontakt z Gremjum, celem wspólnej propagandy za powrotem do receptury,

3) Wkładki na rzecz Związku winny być obliczane w wysokości 1 proc. od pensji netto,

4) Wszcząć akcję w związku z niewypłacaniem zasiłków przez Z. U. P. U. bezrobotnym kolegom,

5) Podjąć starania o umowę z właścicielami,

6) Podjąć starania o utworzenie Kasy Płac.

*

Na posiedzeniu swem dnia 19 stycznia b. r. nowy Zarząd Oddziału ukonstytuował się następująco: prezes kol. Stefan Urbański, wiceprezesi — kol. kol. Jan Henoch i Marek Dintenfass, sekretarz — kol. Józef Krzyżanowski, zastępca sekretarza — kol. Maurycy Feil, skarbnik — kol. Józef Jancsina, zastępca skarbnika — kol. Armin Riegelhaupt, członkowie Zarządu: kol. kol. Wiktor Sochacki i Stanisław Miętus. Referat Biura pośrednictwa pracy objął viceprezes kol. M. Dintenfass.

Z ODDZIAŁU BIAŁOSTOCKIEGO.

Sprawozdanie

z posiedzenia Zarządu Z. Z. F. P. Oddziału w Białymstoku z dn. 8. II. r. b.

Obecni koledzy: Szostakowski H., Łapiński St., Ony J. i Strzałkowski L.

Przewodniczył kol. Szostakowski, sekret. kol. Strzałkowski.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokółu poprzedniego posiedzenia,
2) Odczytanie korespondencji,
3) Sprawa zapomóg dla kolegów bezrobotnych,
4) Załatwienie podań kol. kol. C., R. i S.
5) Wolne wnioski.

1) Protokół poprzedniego posiedzenia odczytano i przyjęto.

2) Pisma Zarządu Głównego odczytano i przyjęto do wiadomości.

3) Na rzecz bezrobotnych kolegów w Łodzi uchwalono: wysłać z funduszów Oddziału złotych 100 i sporządzić listę na składki dobrowolne od poszczególnych kolegów na tenże cel.

4) Złożone podania załatwiono przychylnie i na tem posiedzenie zamknięto.

Z ODDZIAŁU RADOMSKIEGO.

Sprawozdanie

z Walnego Zebrania Z. Z. F. P. Oddziału Radomskiego w dniu 21. I. 1933 r.

Zebranie otworzył przewodniczący kol. K l e p a c z e w s k i.

Porządek dzienny został ustalony jak następuje:

1) Wybór przewodniczącego zebrania,
2) Odczytanie protokółu z poprzedniego rocznego zebrania,
3) Odczytanie korespondencji,
4) Sprawozdanie ustępującego Zarządu,
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
6) Wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
7) Wybór delegatów do Rady Okręg. Unji Zw. Zawod. Prac. Umysł. w Radomiu,
8) Sprawa pomocy bezrobotnym,
9) Wolne wnioski.

1) Na przewodniczącego zebrania wybrano kol. Dąbrowskiego, na sekretarkę — kol. H. Dzikowską.

2) Protokół z poprzedniego Walnego Zebrania został odczytany i zatwierdzony.

3) Odczytaną korespondencję przyjęto do wiadomości.

4) Sprawozdanie z działalności Zarządu dali koledzy: Songin Wacław (sekretarz) i Stępień Stanisław (skarbnik). Sprawozdanie ustępującego Zarządu zostało przyjęte do wiadomości bez dyskusji.

5) W imieniu Komisji Rewizyjnej przemawiał kol. Dąbkowski, który oświadczył, że Komisja Rewizyjna po sprawdzeniu ksiąg ustaliła zgodność działalności Zarządu ustępującego z przepisami statutu i uchwałami Walnego zebrania. Kol. Dąbkowski, zgłosił wniosek o cofnięciu zwrotu kosztów podróży za przejazdy na zebrania, członków Związku, zamieszkujących poza Radomiem, i drugi wniosek, aby pożyczki były na przyszłość udzielane tylko krótkoterminowo ze względu na to, aby każdy członek w razie potrzeby mógł z takowych korzystać. Po dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni, zapadła następująca uchwała:

1) Zwracanie kosztów podróży na zebranie uskutecznia Oddział tylko w tym wypadku, jeżeli członkowie zostaną przez Zarząd wezwani, oprócz członka Zarządu lub delegata ze Skarżyska, który winien otrzymać zwrot kosztów przejazdu. Na Roczne zebrania winni wszyscy członkowie przybywać na koszt własny.

2) Udzielanie pożyczek tylko krótkoterminowych z określeniem terminu zwrotu i pobraniem kosztów inkasa.

Kol. Dąbkowski apeluje do kolegów by nie zapominali iż w jedności siła i wypełniali wzięte na siebie zobowiązania związkowe.

Po dłuższej dyskusji uchwalono pożyczki ściągnąć w ratach miesięcznych, poczynając od 1 lutego r. b.

W skład nowego Zarządu zostali wybrani większością głosów następ. koledzy: Klepaczewski Józef, Stępień Stanisław, Dąbrowski Lucjan i Songin Wacław, piąty członek zarządu zostanie wydelegowany przez kolegów ze Skarżyska.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: koleż. Dzikowska Halina, koledzy: Dąbkowski Franciszek i Kłopotowski Wiesław.

Do Rady Okręgowej U. Z. Z. P. U. zostali wybrani koledzy: Klepaczewski i Stępień, na zastępcę kol. Mazurkiewicz.

W sprawie bezrobotnych po dłuższej dyskusji uchwalono:

Z funduszu Oddziału wyasygnować 200 zł. i sumę tą przekazać do dyspozycji Zarządu Głównego. Ponadto postanowiono dobrowolnie opodatkować wszystkich członków Oddziału po 2 zł. miesięcznie do 1-go maja. Zebrana suma również ma być przekazywana na rzecz bezrobotnych do dyspozycji Zarządu Głównego.

Wszystkich bezrobotnych na terenie Oddziału zwolniono od wszelkich opłat za wyjątkiem dopłaty do „Kroniki Farmaceutycznej".

Po dłuższej dyskusji na temat Ustawy Aptekarskiej posiedzenie zamknięto".

———————

Rozporządzenia władz.

ORZECZENIE SĄDU W SPRAWIE EKSMISJI CZŁONKA SPÓŁDZIELNI.

Pani O., jako członek spółdzielni mieszkaniowej X. została wykluczona ze spółdzielni za niewpłacanie rat w ciągu 20 miesięcy, co wynosiło 1700 zł. Pani O. zażądała zwrotu wpłaconego udziału w sumie 6.200 zł. Zarząd spółdzielni wystąpił z powództwem o sumę 5100 zł. i eksmisję według art. 24 regulaminu o spółdzielni (potrójna wysokość).

Sąd po rozważeniu sprawy:

1) Zasądził faktyczną zaległość 1700 zł., nie potrącając jednak kar, jako nie przewidzianych w statucie ani w ustawie.

2) Wobec niezgłoszenia akcji wzajemnej Sąd nie mógł zasądzić sumy 6200 zł. na rzecz p. O.

Wobec należenia całej nieruchomości do spółdzielni na prawach własności i utraty praw członkowskich przez panią O., Sąd zasądził jej eksmisję.

4) Jednak wobec tego, że nieruchomość została wybudowana przez członków spółdzielni, w tej liczbie i przez pozwaną, ma zastosowanie przepis art. 555 kod. cyw., a więc pozwana nie może być wyrugowana do czasu zwrotu jej przez spółdzielnię pomienionej kwoty.

Jakkolwiek jest to wyrok Sądu I-ej instancji, zwracamy uwagę, że mimo niezgłoszenia przez członka formalnej akcji wzajemnej, Sąd uznał t. zw. prawo retencji, stosując tu analogję z art. 555 kod. cyw., t. j. uzależnił eksmisję od wypłaty członkowi udziału po potrąceniu zaległość bez kar, której to kwestji Sąd nie przesądził, uznał tylko za niedopuszczalne potrącenie ich z udziału, co można poszukiwać na innym majątku członka. („Wspólnota Pracy").

Z. K.

Wiadomości bieżące.

W DNIU IMIENIN P. PREZYDENTA RZ. POL. (1.II) prezes Zarządu Głównego Z. Z. F. P. kol. Edmund Szyszko złożył imieniem Związku Najdostojniejszemu Solenizantowi życzenia imieninowe.

WIECZÓR KU CZCI UCZESTNIKÓW POWSTANIA STYCZNIOWEGO. W dniu 5 marca r. b. o godz. 18-ej odbędzie się w lokalu Związku wieczór ku czci aptekarzy-uczestników Powstania Styczniowego 1863 roku.

Referat okolicznościowy wygłosi Pan Naczelnik Wydz. Farm. Dep. Sł. Zdr. Min. O. Sp. ppłk. M-r Wacław Sokolewicz.

W drugiej części koncertowej: recytacje, pieśni, deklamacje. Na zakończenie rozdanie dyplomów instruktorów obrony przciwgazowej.

POSIEDZENIE SEKCJI POPIERANIA KRAJOWEGO PRZEMYSŁU CHEM. - FARMACEUTYCZNEGO. W dniu 17 lutego r. b. odbyło się w lokalu Związku pod przewodnictwem członka Prezydjum Zarz. Gł. Z. Z. F. P. kol. Czesława Fink-Finowickiego posiedzenie Sekcji Popierania Krajowego Przem. Chem.-Farmac. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele polskiego przemysłu chem.-farm., Kas Chorych, członkowie Zarz. Gł. i Gł. Kom. Rewiz. Z. Z. F P. Na posiedzeniu poruszono szereg ważnych spraw, tyczących się przemysłu farmac. i aptekarstwa. Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia Sekcji podamy w następnym numerze „Kroniki Farmac.".

ODZNACZENIE. Kol. Bronisław Kaszubski, kierownik apteki K. Ch. w Białej Podl. wieloletni członek Z. Z. F. P. otrzymał odznakę honorową: „Za walkę o szkołę polską".

Zarząd Z. Z. F. P. i Redakcja „Kroniki" składają z tego powodu kol. Kaszubskiemu serdeczne życzenia.

ULGOWA POMOC DENTYSTYCZNA. Członkowie Z.Z.F.P. i ich rodziny mogą korzystać z ulgowej pomocy dentystycznej w gab. dent. „Sanit" Warszawa, ul. Marszałkowska 85 m. 5.

KURSY BUCHALTERYJNE DLA FARMAC. rozpoczną się dn. 6 marca r. b. o godz. 17-ej w lokalu Związku (Marszałkowska 138 m. 8).

WIECZORY DYSKUSYJNE W Z. Z. F. P. W dn. 22 i 23 lutego r. b. odbyły się w lokalu Związku (Marszałkowska 138) 2 Walne zebrania pracowników aptek prywatnych dla dwu zmian. Na zebraniach poruszono sprawę bezrobocia, sił niefachowych i Ustawy aptekarskiej. Na pierwszem zebraniu był obecny inspektor farmaceutyczny województwa warszawskiego pan M-r Nantowski. Zebrania miały charakter informacyjno - dyskusyjny.

ODCZYTY W P. P. F. P. W środę dn. 22.II r. b. w lokalu P. P. T. F. zostały wygłoszone 2 odczyty. P. Dr. Bolesław Olszewski, który dłuższy czas przebywał na studjach we Francji i Belgji wygłosił niezmiernie ciekawy odczyt o tamtejszej farmacji praktycznej.

P. Podbielski, właściciel apteki przy ul. Brackiej, poruszył aktualną sprawę ujednostajnienia w dziedzinie przygotowywania leków. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której m. in. brali udział: p. prof. Br. Koskowski, p. prof. Jan Muszyński, p. dr. Otolski, p. M-r. Piotrowski, kol. Zygm. Jankiewicz i inni.

ZABAWA TANECZNA. W niedzielę, dn. 19.II r. b. odbyła się w lokalu Związku zabawa taneczna Koła Farmaceutów S. U. W., którą zaszczycił swoją obecnością p. prof. Bronisław Koskowski.

Łańcuch prasowy na rzecz bezrobotnych farmaceutów.

(Ciąg dalszy).

Pracownicy Wydziału Aptecznego i aptek Kasy Chorych m. st. Warszawy chcąc uczcić ś. p. Mag. farm. Czesława Stencla, b. Naczelnego Aptekarza K. Ch. — złożyli zł. 269.

Towarzystwo Aptekarskie (Lwów, Mikołaja 15), złożyło na rzecz bezrobotnych farmaceutów zł. 100.

Oddział Włocławski Z. Z. F. P. złożył zł. 47 gr. 60.

Koledzy z apteki Nr. 9 K. Ch. m. Warszawy (Al. Jerozolimskie) złożyli drugą ratę za miesiąc luty w wysokości zł. 51 gr. 50.

Kol. Stanisław Gębski, Naczelnik Wydz. Apt. K. Ch. m. Warszawy (wezw. przez kol. Hirschhauera) składa zł. 10 i wzywa kol. Zakrzewskiego, zast. Naczelnika i kol. Czerkaskiego, kier. buchalterji K. Ch.

Kol. Józef Cellermajer — Lwów (wezw. przez kol. Cz. Fink-Finowickiego) składa 15 zł. i wzywa do złożenia odpowiednich kwot — Izbę Aptekarską Małop. Wsch. na ręce WP. prezesa Ehrbara, P. P. T. F. Oddział Lwów — na ręcę WP. d-ra Poratyńskiego, Związek Aptekarzy m. Lwowa — na ręce WP. Mr. Kajetanowicza, Wydział Kondycjonujących Magistrów we Lwowie na ręce kol. Mierzwińskiego oraz Oddział Lwowski Z. Z. F. P. do dalszej akcji.

Kol. Ryszard Skoryna składa 10 zł. i wzywa kol. St. Klubińskiego (kier. Centr. Apteki Homeopatycznej) oraz powtórnie kol. Kazimierza Wicherta.

Kol. Marja Działakówna — Nowy Dwór (wezw. przez. kol. W. Domańskiego) składa 10 zł.

Państwo Sikorscy (wł. apteki w Ujazdowie) na wezw. kol. H. Leśniewskiej i kol. A. Kubalskiego) składają 10 zł.

Kol. Władysław Plapas — Wilno (wezw. przez kol. A. Kresowieckiego) składa 10 zł. i wzywa kol. Jana Cholawo, kol. Konstantego Podlipskiego, kol. A. Świerkowskiego — z Kasy Chorych w Sosnowcu i kol. Franciszka Sianko — insp. farm. w Krakowie.

Kol. Ignacy Pacyna — Sosnowiec (wezw. przez kol. M. Rapczyńskiego) składa 10 zł. i wzywa kol. Zygmunta Kuleszę — kier. apteki „Wawel" w Sosnowcu, kol. Reginę Bagieńską — kier. apt. K. Ch. „Milowice w Sosnowcu" i kol. Marjana Kabzińskiego — kier. apt. K. Ch. w Myszkowie.

Kol. L. Mieszkis (wezw. przez kol. Rapczyńskiego M.) składa 10 zł. i wzywa kol. H. Ornowskiego — insp. farm. K. Ch. w Sosnowcu, kol. R. Tarasewicza — wice-prezesa Oddz. Zagł. Dąbr. Z. Z. F. P., kol. J. Dziedzica z Będzina i kol. A. Świerkowskiego z Zawiercia.

Kol. M. Błeszyński (wezw. przez kol. M. Rapczyńskiego) składa 10 zł. i wzywa kol. R. Bagieńską — kier. apt. K. Ch. w Sosnowcu, kol. Juljana Spoza, współwłaść. apteki w Radomsku i kol. J. Kowalską z Sosnowca.

Kol. E. Zgadzaj (wezw. przez kol. St. Laskowskiego) składa 10 zł. i wzywa kol. J. Bordziłowską, kol. J. Pajon de Moncets, kol. J. Dudzińską i kol. Z. Misiórską — z apteki Kasy Chorych w Dąbrowie Górn.

Kol. A. Kunicki (wezw. przez kol. St. Laskowskiego) składa 10 złotych i wzywa kol. W. Muszalskiego — kier. apt. K. Ch. w Grodźcu, kol. M. Tarkowskiego — kier. apt. K. Ch. w Zawierciu i kol. Al. Bobrowskiego z Centr. Labor. Farmac. K. Ch. w Sosnowcu.

Kol. Feliks Krupica — kier. apt. K. Ch. w Otwocku, (wezw. przez kol. A. Ojrzyńskiego) składa 10 zł. i wzywa kol. Kaz. Marczyńskiego dyr. f. „Spiess" w Tarchominie, kol. Bron. Bagińskiego (Sierpc, apt. Radomyskiego), kol. Natana Berkowicza, zarz. apt.

Stypińskiego), kol. Stan. Bojarskiego (dzierż. apt. Weila w Ozorkowie), kol. Marjana Burdzińskiego (wł. apt. w Komarówce Podl.), kol. Marjana Egierszdorfa (Labor. K. Ch.), kol. Bogucha Jaworskiego (wł. apt. w Warszawie), kol. Edwarda Kwapisza (wł. apteki w Pilicy), kol. Antoniego Łodzińskiego (wł. apteki we Włocławku), kol. Wincentego Morawskiego (wł. apt. w Warszawie), kol. Tadeusza Maciejczyka (wł. apt. w Łukowej k/Biłgoraja), kol. J. Marcinkowskiego(wł. apt. w Grajewie), kol. Aleksandra Olesiaka (wł. apt. w Kiernozi), kol. Doc. Dr. Antoniego Ossowskiego (U. W.), kol. A. Ossowskiego (wł. apt. w Warszawie), kol. Stan. Pawelskiego (wł. apt. w Przysuchej), kol. Rymgayłło - Żółtowską (wł. apt. w Mińsku Maz.), kol. Edw. Sicińskiego (dzierż. apt. Tuszyńskiego W-wa), kol. Wł. Strażyńskiego (apt. Dr. Heinricha), kol. Marjana Welke (wł. zakł. ogrodn. w Służewie), kol. Marjana Wiśniewskiego (wł. apt. w Łyszkowicach), kol. M. Zylberfadena (współwł. apt. w W-wie), kol. Tomasza Dobruta współwł. apt. w W-wie).

Kol. Jan Rosiński (wezw. przez kol. K. Zielińskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. Jana Krajewskiego (wł. apt. w Jędrzejowie) i kol. Stanisława Pewnickiego (wł. apt. w Łopusznie).

Kol. Jakób Szmerkowicz — Wołomin (wezw. przez kol. J. Rabinowicza) składa 5 zł. i wzywa: kol. Włodzimierza Hellera, kol. Rachelę Talkowską — z apteki K. Ch. w Łodzi i kol. Gustawę Roszkowską (apteka Rosensztadta).

Kol. Eugenjusz Garwaski — Wieluń (wezw. przez kol. K. Bellota) składa 5 zł.

Kol. Władysława Chróściński — Pińsk (wezw. przez kol. R. Siekierskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. Jana Glinkę (apt. K. Ch. ul. Tarczyńska).

Kol. Józef Astasiewicz — Wieluń (wezw. przez kol. K. Bellota) składa 5 zł. i wzywa kol. W. Walentę i kol. H. Lebelta z Częstochowy, kol. W. Bisikiewicza z Sosnowca, kol. Fr. Sokala ze Szczakowej, kol. K. Orłowskiego z Krepic, kol. J. Białkowskiego z Łasku, kol. P. Sadzewicza z Burzenina i kol. Dr. M. Chorzelską — Uniw. Wileński. Kol. Astasiewicz zobowiązał się wpłacać co miesiąc 5 zł.

Kol. Władysława Szczerbo - Niefiedowicz (wezw. przez kol. W. Lubarskiego) składa 10 zł. i wzywa kol. Kazimierza Zimowskiego (apt. Klickiego), kol. Alfreda Piotrowskiego (apt. Homolickiego), kol. Klemensa Mikulskiego (apt. K. Ch. Międzychód n/W.), kol. Edwarda Kurlandskiego (apt. Lubelskiego), kol. Józefa Żbikowskiego i kol. Henryka Żbikowskiego — z apteki p. Pęszyńskiego — Miła 2.

Kol. Edward Rańkowski (wezw. przez kol. Stan. Ostrowskiego) składa 7 zł. i wzywa kol. Piotra Kramkowskiego (apt. Jezierskiego), kol. Jana Paczuskiego (apt. Jezierskiego), kol. Tadeusza Kaczorka (Tomasz. Mazow.), kol. Lucjana Tomaszewskiego (apt. Kucińskiego) i kol. Fr. Raczyńskiego (apt. Gessnera).

Kol. Aleksander Koszykowski — Częstochowa (wezw. przez kol. J. Malanowskiego) składa 6 zł. i wzywa: kol. Włodzimierza Bortnowskiego — kier. apt. K. Ch. Łódź, kol. Zygmunta Bohdanowicza — apt. Strzeleckiego w Skierniewicach, kol. Wiktora Charytonowicza — właśc. skł. apt. w Wilnie, kol. Józefa Gaczkowskiego — apt. K. Ch. Częstochowa, kol. Józefa Grzegorzewskiego — właśc. apt. w Łodzi, kol. Janinę Jankowską — apt. K. Ch. Częstochowa, kol. Wacława Kłopotowskiego — właśc. apt. w Łodzi, kol. Ignacego Łotoczko — dzierż. apt. w Kobryniu, kol. Wincentynę Kranasową — apt. K. Ch. Łódź, kol. Kazimierza Niemyskiego — apt. dr. K. Wendy, kol. Annę Morawską — apt. Bujakowskiego w Częstochowie, kol. Józefa Otrębskiego — apt. S-ów Lesińskiego w Częstochowie, kol. Bronisława Podrygalskiego — kier. apt. K. Ch. w Łodzi, kol. Edwarda Szlindenbucha — kier. apteki miejskiej w Łodzi, kol. Tadeusza Szczuckiego — st. asystenta Uniw. Warsz., kol. Helenę Włodarską — apt. K. Ch. Łódź i kol. Henryka Walocha — dzierż. apteki w Częstochowie.

Kol. Emilja Werner (wezw. przez kol. W. Lubarskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. B. Olędzkiego (apt. Rawskiego), kol. Jana Kozarzewskiego (apt. Grochowskiego), kol. Aleksandrę Paszkowską i kol. Marję Bernerównę — z apteki Mazowieckiej.

Kol. Helena Łukawska (wezw. przez kol. W. Lubarskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. Marję Uścińską (apt. Ossowskiego), kol. Wandę Jasińską - Hołdrowiczównę (Wieluń, apt. Szmidla) i kol. Marjana Güntnera (apt. Mazowiecka).

Kol. Natalja Jankielewska (wezw. przez kol. A. Ojrzyńskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. Strubczewskiego (kier. apt. K. Ch. ul. Mińska).

Kol. Piotr Zawadzki — kier. apt. K. Ch. w Jeziornie (wezw. przez kol. Wł. Lachowicza) składa 5 zł. i wzywa kol. Aleksandra Łypka — wł. apteki w Dąbrowie Górn. i kol. Jana Sado (właśc. apteki — Szczerców).

Kol. Marja Dymowska składa 5 zł. i wzywa kol. Remigjusza Fitkała.

Kol. Julja Jackowska — Przedbórz składa 5 zł. i wzywa kol. M. Pęskównę — (Żyrardów, apt. p. Kuleszy).

Kol. Janina Sommerowa (wezw. przez kol. J. Szatkowską) składa 5 zł.

Kol. Janina Hofmanowa — Żyrardów (wezw. przez kol. R. Siekierskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. Józefa Klimskiego (apt. Mierzejewskiego).

Kol. Zygmunt Sawicki — Maniewicze (wezw. przez kol. A. Kubalskiego) składa 5 zł. i wzywa kol. Kazimerza Sikorskiego (kier. apt. K. Ch. Lublin) i kol. Walerego Farbiszewskiego (Łuck, apt. Świdzińskiego).

Kol. Emilja Myczkowska (wezw. przez kol. A. Kresowieckiego) składa 5 zł.

Kol. Jan Siekierski (wezw. przez kol. J. Rabinowicza) składa 5 zł. i wzywa kol. Władysława Romalskiego, kol. Kazimierza Grzankowskiego i kol. Jana Niekrasza — z apteki K. Ch. ul Wolska.

Kol. Bronisław Kaszubski — Biała Podl. składa 5 zł. i wzywa kol. J. Jaźwińskiego (apt. Komornickiego w Łomży), kol. St. Pawlickiego — kier. apt. K. Ch. w Siedlcach i kol. kpt. St. Konopackiego (apt. I Okręg. Szpitala). Kol. Kaszubski zobowiązał się wpłacać na rzecz bezrobotnych kolegów po 5 zł. miesięcznie aż do odwołania.

Kol. Bohdan Giedroyć (wezw. przez kol. Rabinowicza J.) składa 5 zł. i wzywa kol. Ernę Bykównę, kol. Cz. Patka i kol. Ryszarda Marczewskiego — z apteki K. Ch. ul. Wolska.

Koledzy z apteki Sosnowieckiej K. Ch. w Niemcach złożyli: kol. W. Tuszyński — kier. apt. zł. 8, kol. G. Cholewianka zł. 6 i kol. W. Erdman zł. 6.

Kol. Przytulski z Bełchatowa składa 5 zł.

Kol. Zofja Kałużanka — Piotrków Tryb. składa 3 zł. i wzywa kol. Tadeusza Rzepeckiego (apt. Grabowskiego — Piotrków Tryb.), kol. Stan. Skulskiego i kol. Wł. Malinowskiego — z apteki Ryla w Piotrkowie Tryb., kol. Leona Bierskiego i kol. Annę Zającównę — z apteki Tyca w Piotrkowie Tryb.

Kol. Henryk Kneblewski składa powtórnie zł. 3.50.

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO Z. Ż. F. P. Z AKCJI POMOCY KOLEGOM BEZROBOTNYM.

Na wpływy złożyło się: stałe oprocentowanie kolegów z aptek prywatnych, które wynosi około zł. 240 miesięcznie, ryczałtowe oprocentowanie właścicieli aptek — zł. 125 miesięcznie oraz fundusze nadsyłane z Zarządu Głównego Z. Z. F. P. Stan gotówki na ten cel w dniu 18.II r. b. wynosił zł. 203.60.

Od dnia 1.I. 1933 r. udzielono zapomóg na sumę zł. 1.370. Z zapomóg korzystało 25 kolegów. W grudniu r. ub. udzielono zapomóg na sumę zł. 317,50. Bezrobotnych kolegów, potrzebujących pomocy, na terenie Oddziału znajduje się 53.

Ze świata.

FRANCJA. Rozporządzeniem z dnia 2 grudnia 1932 roku wprowadzono w departamentach Haut - Rhein, Bas - Rhein i Moselle (Alzacja i Lotaryngja) francuską farmakopeę z roku 1908 w miejsce obowiązującej na tych ziemiach od r. 1872 farmakopei niemieckiej.

GRECJA. Najwyższa Rada Zdrowia opracowała nowy regulamin obrotu specyfikami, streszczający się w pięciu punktach: 1) każdy zagraniczny specyfik zgłoszony do obrotu winien, być poddany bardzo surowemu badaniu, zgłaszający zaś specyfiki winien złożyć odpowiednią opłatę; 2) preparaty tego rodzaju wolno ogłaszać wyłącznie w pismach zawodowych; 3) lekarzom poleca się o ile możności nieprzepisywanie specyfików zagranicznych; 4) wyroby greckie powinny nosić wyraźną wskazówkę swego pochodzenia, gdyż podobno szereg preparatów krajowych dostaje się do handlu jako wytwór zagraniczy; 5) w stosunku do osób wprowadzający do obrotu specyfiki niedozwolone, należy stosować jak najostrzejsze kary.

LITWA. Liczba aptek litewskich wynosiła w r. 1932 — 299, w porównaniu do 169 aptek przed wojną.

NIEMCY. Wedle ministerjalnego rozporządzenia podlegają w Saksonji obowiązkowi zgłaszania również niefachowi pracownicy apteczni, przyczem na jednego pracownika fachowego może przypadać conajmniej jedna siła niezawodowa. Apteki niestosujące się do tego zarządzenia, podlegają karom pieniężnym lub aresztowi.

ŚRODKI ODURZAJĄCE. Brazylja ratyfikowała ostatnio genewską międzynarodową konwencję opjumową z 19.II. 1925. W dniu 10.VI. 1932 otrzymał generalny sekretarjat Ligi Narodów ratyfikacyjne dokumenty Brazylji, gdzie konwencja obowiązuje od 8.IX. 1932. Również Boliwja zgłosiła przystąpienie do konwencji z pewnemi zastrzeżeniami od 14.VII. 1932.

O polską mowę na obczyźnie.

Akcja Komitetu Stołecznego Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą (Marszałkowska 138, m. 8, Zw. Zaw. Farm. - Prac.) rozwinęła się w całej pełni i objęła całą stolicę Prezydjum stanowią: Przewodnicząca Komitetu Stołecznego p. ministrowa Halina Zawadzka, Viceprzewodnicząca: p. generałowa Wanda Orlicz - Dreszerowa i p. Vice - wojewoda Józef Ołpiński, oraz sekretarz generalny kpt. Aleksander Krygier. Wszystkie Sekcje pracują z całem natężeniem, mając na celu najlepsze wyniki zbiórki.

Sekcja „apteczna (farmaceutyczna)" pod kierownictwem p. naczelnika Wacława Sokolewicza zgrupowała wokół siebie całe aptekarstwo, oraz hurtownie apteczne i przemysł chemiczno-farmaceutyczny przy poparciu Pol. Powsz. T-wa Farmaceutycznego i Zw. Zaw. Farmaceutów - Pracowników.

Sekcja „lokali rozrywkowych" pod kierownictwem p. dyr. Bronisława Mańkowskiego skupiła młodzież akademicką i przeprowadziła masową zbiórkę uliczną z korowodem samochodów, oraz zbiórkę w kinach, teatrach, kawiarniach, restauracjach i t. p. w dniach 18-go i 19-go lutego b. r. ze współudziałem najwybitniejszych sił artystycznych stolicy.

Sekcja „loterji fantowej" pod kierownictwem p. generałowej Lody Zamorskiej urządza pierwszą wielką loterję fantową na „F. S. P. Z." dnia 9 kwietnia b. r. w sali Rady Miejskiej. Paniekwestarki już wyruszyły na zbiórkę fantów po sklepach. Bilety po 50 groszy, mnóstwo cennych fantów!

Sekcja „urzędów państwowych, samorządowych i prywatnych", którą prowadzi p. Kazimierz Żarnowiecki cieszy się gorącem poparciem wszystkich Związków i Stowarzyszeń urzędniczych i pracowniczych. Akcja w pełnym biegu. Listy składkowe rozesłane już do wielu urzędów.

Komendant garnizonu i placu m. st. Warszawy zezwolił na rozesłanie list składkowych do wszystkich formacyj i urzędów wojskowych. Zbiórka w toku.

Sekcja „instytucyj gospodarczych" prowadzona przez p. ministrową Jadwigę Jędrzejewiczową objęła wszystkie banki i przemysł. Komitet Stołeczny deleguje do tych instytucyj swe członkinie z prośbą o wydatne poparcie finansowe szkolnictwa polskiego na obczyźnie.

Sekcja „widowiskowa" pod kierownictwem p. Jana Adolfa Hertza, autora „Młodego Lasu", organizuje koncerty, w których wystąpią najbardziej znane i uznane pierwszorzędne siły artystyczne. Terminy będą ustalone w krótkim czasie.

Sekcja „domy" pod kierownictwem p. nadkomisarza Stefana Chełmickiego przeprowadza zbiórkę we wszystkich domach na listy składkowe.

Sekcja „propagandowa" kieruje propagandą: prasową, radjową, odczytową i t. p., rozsyłając artykuły, komunikaty, urządzając łańcuchy prasowe i t. d.

Koledzy, popierajcie zbiórkę na szkoły polskie na obczyźnie!

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA UNJI ZW. ZAW. PRAC. UMYSŁ.

Nakładem Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych ukazała się książka w opracowaniu Wiceprezesa Unji Adw. Włodzimierza Szczepańskiego p. t. „Prawo Pracy w świetle orzeczeń sądowych". Książka powyższa jest zbiorem orzeczeń sądowych Sądu Najwyższego w sprawach wynikłych na tle umowy o pracę i zawiera 492 tezy orzeczeń, wydanych przez okres lat piętnastu.

Treść rozdziałów książki jest następująca:

Pojęcie umowy o pracę. Umowa o pracę pracowników umysłowych, Umowa o pracę robotników, Czas pracy, Urlopy pracownicze, Kaucje pracownicze, Ubezpieczenie pracowników umysłowych, Pracownicy instytucyj publiczno - prawnych, Pracownicy rolni, Dozorcy Domowi, Inspekcja pracy, Bezpieczeństwo i higjena pracy, Sądy pracy, Przepisy o ochronie lokatorów w zakresie mieszkań służbowych i mieszkań w domach fabrycznych. Inne przepisy prawa.

Przepisy ustawodawstwa socjalnego w Polsce, pomimo gestyj sfer gospodarczych, nie są tak rozbudowane, by dostatecznie chroniły pracownika przed wyzyskiem ze strony pracodawcy. Istniejące zaś przepisy zawierają wiele luk i niejasności, umiejętnie wykorzystywanych przez pracodawców.

Temu stanowi rzeczy może w pewnej mierze zapobiec dokładna znajomość swych uprawnień przez samych pracowników. Stąd dla każdego pracownika powstaje konieczność zaznajomienia się z orzecznictwem Sądu Najwyższego, będącem obok przepisów ustawowych drugiem źródłem ustawodawstwa socjalnego w Polsce.

Wydawnictwo niniejsze ma na celu ułatwienie sferom pracowniczym zorjentowanie się w judykaturze. W książce tej zamieszczone zostały orzeczenia Sądu Najwyższego, zamieszczane w okresie 15 lat w czasopismach prawniczych, a zwłaszcza w urzędowych zbiorach orzeczeń. Te ostatnie orzeczenia mają szczególnie ważne znaczenie ze względu na zawartą w nich wykładnię prawną.

Zbiór powyższy powinien się znaleźć w ręku każdego pracownika, ławnika sądu pracy i działacza społecznego na terenie pracowniczym.

Książkę powyższą nabyć można we wszystkich księgarniach i w biurze Unji. Cena książki zł. 5.; dla Związków biorących ponad 10 egzemplarzy — specjalny rabat. Koszty przesyłki pocztowej będą doliczane oddzielnie.

Z żałobnej karty.

W dniu 16 lutego 1933 r. zmarł



Ś. P.

Mr. Farm. CZESŁAW STENCEL

b. Naczelny Aptekarz Kasy Chorych m. st. Warszawy, wieloletni członek Z. Z. F. P., przeżywszy lat 60.

Kol. Mr. Czesław Stencel urodził się w r. 1874. Szkołę średnią skończył w r. 1890. Początkowo studjował w Inst. Technologicznym w Charkowie. Jednak z powodu choroby musiał przerwać studja.

W r. 1891 wstąpił na praktykę do apteki w charakterze ucznia. W dwa lata później otrzymał dyplom pomocnika aptekarskiego, a w parę lat otrzymał stopień prowizora farmacji na uniwersytecie Charkowskim i pozostał tam, początkowo jako asystent przy katedrze farmacji, później zaś przy katedrze chemji organicznej. W r. 1901 otrzymał docenturę. Jednocześnie prowadził wykłady z chemji analitycznej na wyższych kursach żeńskich. W r. 1903 za udział w pracy społeczno-narodowej został administracyjnie wysłany z Charkowa na Da-

leki Wschód, gdzie brał czynny udział w Komisji Gondatti'ego, jako uczony archeolog. W r. 1904 wrócił do centralnej Rosji i objął kierownictwo wydziału aptecznego Smoleńskiego Ziemstwa, gdzie pracował aż do chwili przyjazdu do Polski w charakterze zakładnika. Pracując w Ziemstwie w czasie wojny, został powołany na prezesa Gub. Komitetu Związku Ziemstw. Za czasów rządów Kiereńskiego został zmobilizowany i mianowany naczelnikiem Medyko-Sanitarnej Aprowizacji Petersburskiego okręgu i Zachodniej armji.

Po powrocie do Polski w latach 1920 — 21 pełnił funkcje pomocnika Naczelnego Lekarza Kasy Chorych m. Warszawy. Od r. 1921 do 1924 zajmował stanowisko dyrektora technicznego T-wa Magister Klawe. W r. 1924 został przyjęty powtórnie do K. Ch. m. Warszawy w charakterze zastępcy Naczelnego Aptekarza, a po śmierci ś. p. Mr. Popowskiego — został mianowany Naczelnikiem Wydziału Aptecznego tejże Kasy, gdzie pracował do r. ub. Poza pracą zawodową ś. p. kol. Czesław Stencel oddawał się również pracy naukowej z zakresu nauk farmaceutycznych i archeologji, w związku z czem otrzymał szereg zaszczytnych godności, m. in. został mianowany członkiem honorowym Petersburskiego Archeologicznego Instytutu oraz członkiem korespondentem Moskiewskiego Archeologicznego Instytutu, otrzymał również dyplom „uczonego archeologa".

W dniu 20.II. r. b. przy bardzo licznem gronie kolegów, przyjaciół i znajomych doczesne szczątki ś. p. kol. Stencla zostały oddane ziemi ojczystej. Nad otwartą mogiłą w imieniu Zw. Zaw. Farm. Prac. wice-prezes Oddz. Warsz. Z. Z. F. P. kol. Cz. Nałęcz wygłosił następujące przemówienie:

„Przestało bić serce światłego, zacnego obywatela i kolegi ś. p. M-ra Stencla. Los zrządził, że po przemierzeniu setek kilometrów bezbrzeżnej Rosji, ostatnie lata swej ziemskiej wędrówki spędziłeś wśród nas w Odrodzonej Ojczyźnie. W życiu swem przechodziłeś, Czcigodny Kolego, różne koleje. Jako gorący patrjota i demokrata miałeś zaszczyt zaznać słodyczy niedoli wielu bezimiennych bohaterów narodowych. Czcigodny Kolego! Żywo przed oczyma mojemi staje Twa szlachetna, zawsze uprzejma postać, wskazująca miejsce pryczy więziennej w dawnym starym budynku Kasy Chorych przy ul. Jagiellońskiej, gdzie byłeś więziony przez Rosjan. Przeznaczenie zrządziło, żeś resztę swej ziemskiej wędrówki spędził w instytucji, która w dawnem więzieniu urządziła aptekę, powierzając Ci nad nią nadzór.

Okrutna śmierć nie omija nikogo. Zabiera najbardziej zasłużone, czynne i dzielne jednostki. Całe swe życie, Czcigodny Kolego, spędziłeś na pracy naukowej, jako asystent i docent uniwersytetu Charkowskiego i społeczno - zawodowej w ziemstwie byłego Cesarstwa Rosyjskiego, a ostatnie lata w Warsz. Kasie Chorych na stanowisku Naczelnego Aptekarza, zawsze czuły i wrażliwy na niedolę ludzką. Jako zawodowiec byłeś entuzjastą aptek społecznych. Cały swój wysiłek poświęciłeś dla tej idei, której pozostałeś wierny do końca życia, nie zważając na wiele przykrości i niepowodzeń. Jako przełożony byłeś wzorem do naśladowania. Wczuwałeś się w położenie każdego kolegi i wspólnie z nimi dzieliłeś los najemnego pracownika. Ostatnie lata Twej ziemskiej wędrówki były spowite w ciernie. Twe wrażliwe i szlachetne serce, nadwyrężone poprzedniemi przeżyciami na tem stanowisku, zostało do reszty wyczerpane i zgasło. Żegnając Cię Czcigodny Kolego, w imieniu Zw. Zaw. Farm. Prac. składam Ci wyrazy najwyższej czci i hołdu".

Zkolei kierownik apteki VI K. Ch. m. Warszawy przy ulicy Jagiellońskiej 34, kol. Wacław Folejewski wygłosił następujące przemówienie:

„Żegnam Cię, Kochany Kolego - Naczelniku, w imieniu najbliższych współpracowników Twoich — kierowników aptek K. Ch. m. Warszawy. Ile trudu i mrówczej pracy włożyłeś w organizację i rozwój ich — my o tem wiemy najlepiej. Przewodnią ideją Twego skromnego życia była praca dla dobra ogółu. Nie dążyłeś do własności, chociaż miałeś ku temu wszelkie dane. Jako Naczelny Aptekarz K. Ch. byłeś dla nas wzorem pracowitości i sumienności. Zawsze pogodny, uczynny, uprzejmy, zarówno w stosunku do kolegów, jak i personelu pomocniczego, potrafiłeś zjednać sobie na zawsze serca nasze. Sądziliśmy, że jeszcze długie lata będziemy współpracować z Tobą. Niestety, śmierć nieubłagana wyrwała Cię z naszego grona. Żyłeś sercem i zmarłeś na serce.

Śpij w spokoju, Kolego Kochany!, a ziemia ta niech Ci lekką będzie".

I pochyliły się korne czoła przed majestatem śmierci... na trumnę tułacza posypały się grudki ziemi ojczystej... Przeniknęła nas tragiczna świadomość, iż żegnamy Go na zawsze... W oczach wielu zabłysły łzy serdecznego żalu... odszedł...

Cześć Jego świetlanej pamięci!

Ś. P.

JAN HENRYK WOŹNIAK

B. wieloletni członek i działacz Z. Z. F. P., ostatnio urzędnik magistratu m. st. Warszawy,

opatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 13 lutego 1933 r., przeżywszy lat 39.

Cześć Jego pamięci!

AKADEMJA ŻAŁOBNA KU CZCI Ś. P. PROF. D-RA JANA ZALESKIEGO. Dnia 12 marca r. b. w niedzielę o godz. 12-ej w Auli Uniwersytetu odbędzie się akademja żałobna ku czci ś. p. prof. dra Jana Zaleskiego z następującym programem: 1. Zagajenie przez Jego Magnificencję Rektora, prof. d-ra J. Ujejskiego, 2. Przemówienie Dziekana Wydz. Farm., prof. inż. A. Kossa, 3. Przemówienie delegata Polskiej Akademji Umiejętności i Komitetu Kasy im. Mianowskiego, prof. d-ra J. Morozewicza, 4. Przemówienie delegata polskich Towarzystw i instytucyj naukowych, prof. d-ra W. Lampego, 5. Przemówienie ucznia Zmarłego, d-ra B. Olszewskiego, 6. Odczyt o działalności naukowej Zmarłego — wygłosi prof. dr. L. Marchlewski.

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, prócz niedziel i świąt.
Warszawa, Marszałkowska 138 m. 8 **Telefon 323-18.** **Konto czekowe P. K. O. 8491.**

OGŁOSZENIA: I str. okł.: 1/2 — 120 zł., 1/4 — 75 zł., 1/8 — 45 zł., IV str. okł. oraz w tekście: 1/1 — 200 zł., 1/2 — 120 zł. 1/4 — 65 zł., 1/8 — 40 zł. Przed tekstem: 1/1 — 180 zł., 1/2 — 100 zł. 1/4 — 60 zł., 1/8 — 35 zł. Za tekstem: 1/1 — 150 zł., 1/2 — 80 zł., 1/4 — 45 zł., 1/8 — 25 zł. Drobne ogłoszenia — za wyraz 20 gr.

Redaktor odpowiedzialny: **Edmund Szyszko.** Wydawca: **Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa, Warecka 15.

Kupno, Sprzedaż i Dzierżawa Aptek.

APTEKĘ SPRZEDAMY w miasteczku woj. łódzkiego. Wymagana gotówka około 50 tys. zł. Na miejscu praktykuje 4 lekarzy. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska Nr. 138.

APTEKĘ WIEJSKĄ sprzedamy w woj. wileńskiem. Obrót 12 tys. rocznie. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138.

POŁOWĘ APTEKI w woj. kieleckiem sprzedamy lub zamienimy na wiejską przy obrocie 2 tys. zł. miesięcznie. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138.

POŁOWĘ APTEKI w okolicach Warszawy sprzedamy przy wpłacie gotówki około 30 tys. zł. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138.

APTEKĘ w centrum Warszawy sprzedamy. Potrzebna gotówka około 120 tys. Zł. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138.

APTEKĘ z domem i ogrodem na Pomorzu sprzedamy, osada 3 tys. mieszkańców, targi dwa razy tygodniowo, lekarz na miejscu. Wiad. Z. Z. F. P. Marszałkowska 138.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

PIGUŁKI REFORMACKIE
łagodnie przeczyszczają żołądek
Z ZAKONNIKIEM



Mamy zaszczyt zawiadomić WPanów Aptekarzy, że objęliśmy na województwa centralne **Wyłączną sprzedaż Niemirowskich kompresów borowinowych.**

„AMICO"

i rozpoczęliśmy propagandę takowych wśród lekarzy. **Cena dla aptek 6.50.**

Zamówienia prosimy kierować do

APTEKI MAZOWIECKIEJ
Dr. A. SKLEPIŃSKIEGO
WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 10.

UTRWALONY

Sok Czosnku—Succus Allii sativi rec.

do racjonalnej kuracji czosnkowej.
Flakon 30,0 dla aptek 2.00 detal 3.00.
Wysyła przez hurtownie lub bezpośrednio za zaliczeniem

LABORATORJUM APTEKI MAZOWIECKIEJ
DR. A. SKLEPIŃSKIEGO,
DIERŻ. CZ. FINK-FINOWICKI.
WARSZAWA, MAZOWIECKA 10.

WALKA Z SIŁAMI NIEFACHOWEMI JEST OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO FARMACEUTY!!!

KOLEDZY, PODAWAJCIE ADRESY APTEK ZATRUDNIAJĄCYCH SIŁY NIEFACHOWE PRZY RECEPTURZE.